

Kwiecień 2018 rok

Redakcja w składzie:

Opiekun literacki – mgr Joanna
Stanowska

Redaktorzy:

Klaudia Starowicz
Paulina Olejnik
Oliwia Błaszka
Karolina Kozłowska
Emilia Nowakowska
Szymon Kopeć
Emilia Dumana
Roksana Olszewska

WYDARZENIA SZKOLNE:

02.03-03.03- NOC NIESPODZIANEK- Tej nocy mogliśmy radośnie spędzić czas w naszej szkole! Zaczęliśmy quizem i grami planszowymi, a skończyliśmy o 6.00 nad ranem!

08.03- DRZWI OTWARTE- Nasi młodzi koledzy i koleżanki wraz ze swoimi rodzicami z chęcią odwiedzili naszą szkołę! Wzięli udział w przeróżnych zajęciach, przygotowanych przez uczniów oraz grono pedagogiczne.

21.03- SZKOLNE ŚWIĘTO KINA- Filmowe lekcje w naszej szkole to już tradycja. Na uczniów czekała spora porcja rozrywki i rywalizacji! Mogliśmy wziąć udział w modułach na temat muzyki filmowej, kina grozy oraz uczestniczyć w quizie filmowym



10.04- TURNIEJ DWÓJEK- Uczniowie mieli okazję doskonalić swe umiejętności piłkarskie oraz świetnie się bawić!

16.04- ŚWIĘTO TEATRU- Koło teatralne naszej szkoły przygotowało wraz z starszymi uczniami piękną akademię. Mogliśmy usłyszeć śląską gwara, jak i cudowne utwory literackie, natomiast młodszy uczniowie zaprezentowali spektakl „Czerwony Kapturek”.



Marzec-Kwiecień- W ostatnich miesiącach nasza szkoła realizuje program „Akademia



Młodych Odkrywców”. Uroczę przedszkolaki z pobliskich przedszkoli mogli poznać życie w szkole. Uczestniczyli w przeróżnych warsztatach organizowanych przez uczniów wraz z nauczycielami.

Autor: Klaudia Starowicz

Wywiad z Panią V-ce-Dyrektor

Reporter: Od kiedy pracuje Pani w tej szkole?

Wice-Dyrektorka: Pracuję tutaj od 1986 roku.

R.: Czy podoba się Pani tutaj?

W.D.: W szkole? Ogólnie jestem katowiczanką. Chorzowa wcześniej nie znałam, ale trafiłam do tej dzielnicy ponad 30 lat temu. Na początku nie podobało mi się tutaj, ale powiem szczerze, sama dzielnica do tej pory mi się nie podoba, bo uważam, że nie zmieniło się tutaj zbyt wiele, np. stare, źle wyposażone kamienice. Uważam, że infrastruktura tej dzielnicy jest koszmarna, natomiast trafiłam do szkoły, którą lubię, w której się dobrze czuję i tak było chyba od pierwszego dnia do dzisiaj.

R.: Czy praca z młodzieżą tej szkoły jest dla Pani przyjemnością?

W.D.: Owszem, jest. To jest zawód, który wybrałam sobie sama, to nie jest zawód, do którego trafia się przypadkowo. Moi rodzice chcieli, żebym była ekonomistką, moja babcia uważała, że mam otworzyć zakład krawiecki, a ja chciałam być nauczycielem wychowania

fizycznego. I tak też się stało. W tej chwili już nie uczę tego przedmiotu, ale dalej jestem nauczycielką.

R.: Czy była Pani wymagającą nauczycielką?

W.D.: Uważam, że bardzo i tak chyba zostało, chociaż nie uczę jestem osobą wymagającą, przede wszystkim jeśli chodzi o kulturę osobistą.

R.: Co podoba się Pani w naszej szkole, a co się Pani nie podoba?

W.D.: Podoba mi się to, że jest to mała szkoła i znam wszystkich uczniów i jestem w stanie porozmawiać z każdym na wiele tematów i z każdym jestem w stanie nawiązać jakąś relację. Nie podoba mi się brak kultury niektórych nowych uczniów i to, że mamy mało czasu, żeby nad tą kulturą popracować. Mimo tego mam nadzieję, że się uda.

R.: Jakie oceny wystawiła Pani jako pierwsze?

W.D.: To było tak dawno, że nie pamiętam, ale gdy uczyłam w-fu, to wystawiałam bardzo dobre oceny, a uczniowie bardzo chętnie uczestniczyli w zajęciach sportowych ze znakomitymi rezultatami, bo mamy mistrzów Polski i mistrzów Śląska w różnych dziedzinach. Teraz jest troszkę gorzej, ale i tak dużo osiągamy w sporcie.

R.: Jakim uczniem była Pani w naszym wieku? Prymusem?

W.D.: Miałam czwórkę tylko z plastyki, ale czy

byłam prymusem? Na pewno nie byłam typowym prymusem, bo nie byłam człowiekiem, który potrafi się uczyć i do tej pory tak zostało, nie umiem usiąść i wkuwać. Interesowało mnie zawsze sporo różnych rzeczy, dużo czytałam i miałam doskonałą pamięć i to wystarczyło, by mieć bardzo dobre oceny, przynajmniej na poziomie szkoły podstawowej. W szkole średniej to już nie wystarcza, bo w średniej szkole trzeba jeszcze umieć się uczyć i umieć usiąść i te parę godzin spędzić przy podręcznikach, czego ja nie potrafiłam. W związku z tym świadectwa z czerwonym paskiem nie było, choć w podstawówce jeszcze miałam.

R.: Co Pani zdaniem utrzymuje piękno naszej szkoły?

W.D.: To jest pytanie, które sprawi mi sporą trudność. Powiem tak, większość osób dorosłych będzie się zachwycało historią, czy architekturą tego budynku, bo jest on bardzo stary. Dla nauczyciela wychowania fizycznego nowoczesny budynek z piękną salą gimnastyczną jest ważny i tutaj tego niestety brakuje. Natomiast atmosfera jest przyjazna, zna się rzeczywiście wszystkich, te relacje to naprawdę duża zaleta tej szkoły

R: Dziękuję bardzo za rozmowę i poświęcony czas.

W.D.: Ja również dziękuję.

Wywiad przeprowadzony przez
Szymona Kopecia

Jak poprawić swoje oceny?

Uczniowie teraz jest już ostateczny czas na pełną mobilizację do nauki!. W tym numerze zaprezentujemy wam najłatwiejsze sposoby na to, aby zdobyć świadectwo z czerwonym paskiem.

Najłatwiejsze sposoby na poprawy to między innymi :

- robienie plakatów na dany przedmiot
- prezentacje multimedialne
- quizy np. Kahoot , [Quizizz](#)
- referaty
- zgłoszenie się do odpowiedzi ustnej
 - uczęszczanie na zajęcia dodatkowe i koła przedmiotowe
- pomaganie nauczycielom w różnych akademiach
- bycie bardzo aktywnym na lekcji, wtedy zbierasz dużo + ,a z nich tworzą się 5
- rozwiązywanie prostych zadań i prac, zleconych przez nauczyciela
- systematyczna poprawa karetek i sprawdzianów

Autor: Karolina Kozłowska

Święta Majowe

Maj jest miesiącem szczególnym w historii Polski. W pierwszych trzech dniach maja obchodzone są w Polsce trzy ważne święta. 1 Maja zapisał się jako Międzynarodowe Święto Pracy obchodzone nie tylko w Polsce, ale i na świecie. 2 Maja został ustanowiony Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Święto to czczy polskie barwy narodowe, które mają, jako jedne z nielicznych w świecie, pochodzenie heraldyczne. 2 Maja to dzień, w którym Polakom towarzyszą refleksje o szczytnych kartach historii Polski. Dzień Flagi poprzedza święto 3 Maja, upamiętniające przyjęcie niezwykle istotnego dokumentu, jakim była Konstytucja 3 Maja z 1791 roku.

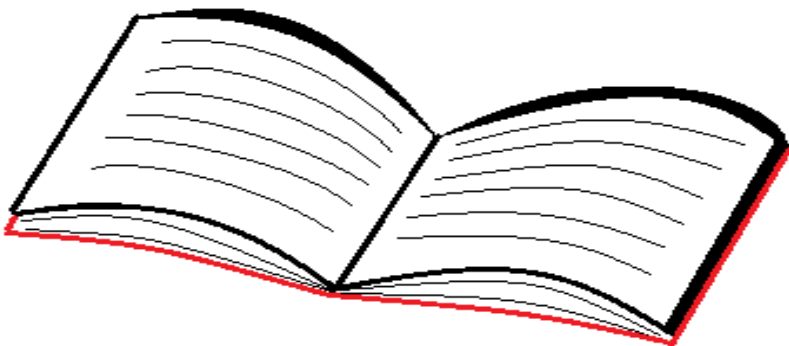
1 maja to święto państwowe, ustawowo wolne od pracy. To Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy wprowadzony w 1889 roku dla upamiętnienia wydarzeń majowych w Chicago w Stanach Zjednoczonych. Święto to jest uczczeniem pamięci licznych ofiar, które domagały się między innymi 8-godzinnego dnia pracy. Znaczenie Święta Pracy w Polsce nieco zmieniła najnowsza historia, kiedy świętowanie było obowiązkiem.

3 Maja upamiętnia wprowadzenie w Polsce Konstytucji. Ta ustawa zasadnicza zatwierdzona przez Sejm Czteroletni w roku 1791 była efektem pracy i zabiegów stronnictwa patriotycznego, które dążyło do zreformowania zmuszonego ustroju ówczesnej Rzeczypospolitej. Istniała nagła potrzeba uzdrowienia Polski, wyciągnięcia jej z anarchii i

uczynienia rządą. Reformy Sejmu i Konstytucja miały na celu wzmocnienie wewnętrzne kraju, przywrócenie jego dawnej świetności. Głównymi autorami Ustawy Rządowej, bo taką nazwę nadano Konstytucji 3 Maja, byli: Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, Stanisław Małachowski, Hugo Kołłątaj.

Konstytucja 3 Maja była pierwszą w Europie, a drugą na świecie, po Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Obowiązywała tylko 15 miesięcy. Na dłużej nie pozwoliła Rosja, która już w roku 1793 dokonała drugiego rozbioru Polski. Ustawa ta miała jednak ogromne znaczenie. Wywołała w kraju i za granicą wiele przychylnych ocen. Entuzjastycznie wypowiadali się o niej politycy i ludzie nauki. Coroczne obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja wiążą się nierozdzielnie z podobnymi jak przed laty dążeniami do odbudowy i umocnieniu ojczyzny, uporządkowaniu w niej wszelkich spraw na demokratycznych zasadach ku dobru ogólnemu, z pragnieniem dołączenia do wolnych, żyjących w bezpieczeństwie i dostatku narodów Europy.

Autorzy: Emilia Nowakowska,
Olivia Błaszka, Paulina Olejnik



Wywiad z uczennicami klasy 6 Szkoły Podstawowej nr 17- Paulina i Dominiką.

Redaktor gazetki: Jak Wam się podobało na dniach otwartych w naszej szkole?

Dominika: Było super! Wielu uczniów z tej szkoły się angażowało, było dużo zabawy.

Paulina: Pierwsze spotkanie z językiem niemieckim było interesujące i zabawne. Dobrze się tam bawiliśmy.

RG: Jaki przedmiot z tych które wam dojdą wydaje się wam najciekawszy?

P: Geografia i język niemiecki dlatego, że lubię uczyć się nowych języków i ciekawią mnie podróże po świecie.

D: Dla mnie chemia i fizyka, ponieważ będą doświadczenia, a bardzo lubię, gdy są na lekcji.

RG: A jaki się Wam najtrudniejszy?

P: Fizyka, ponieważ trzeba się uczyć tych wszystkich wzorów.

D: Niemiecki, bo nauka nowych języków sprawia mi trudności.

RG: Jakie macie nastawienie do nowych nauczycieli?

D: Mam dobre nastawienie, jestem bardzo ciekawa nowych nauczycieli.

P: Też mam dobre, jestem też ciekawa ich metod nauczania.

RG: Czy martwi Was ten ogrom pracy i nauki z którym będziecie musieli sobie poradzić?

D: Tak, a do tego dojdą nam jeszcze nowe

przedmioty.

P: Oczywiście, będziemy musieli nadrabiać materiał. Oprócz zwykłej szkoły chodzę jeszcze do szkoły muzycznej i będę miała jeszcze więcej pracy.

RG: Co myślicie o zmianie szkoły na czas siódmej i ósmej klasy?

D: Zmiana szkoły wyjdzie nam na dobre, ponieważ w tej szkole są klasy dostosowane do tych przedmiotów których nie mieliśmy wcześniej i będzie nam łatwiej.

P: Także uważam, że zmiana szkoły wyjdzie nam na dobre. A z drugiej strony, gdyby były jeszcze gimnazja, to i tak byśmy musieli przejść do innej szkoły.

RG: Dziękuję za wywiad.

P i D: Dziękujemy.

Wywiad przeprowadzony przez
Paulinę Olejnik



SZKOŁA?

Uczniów w szkole jest wieluuuuuu... Każdy z nas jest inny, czymś się wyróżnia od pozostałych, ma swoje wady oraz zalety, ale wszystkich łączy nas jedno...**NASZA SZKOŁA!**

Chciałyśmy przedstawić opinię różnych roczników na ten temat i pokazać, że niezależnie od wieku każdy w jakiś sposób ceni to miejsce!

Zadane pytania:

1. Jak czujesz się w szkole, czego się obawiasz, a co sprawia ci radość?
2. Gdybyś miał porównać szkołę uznałbyś ją bardziej za konika na biegunach, czy stokrotkę na polanie?
3. Czym jest dla ciebie ta szkoła, co dla ciebie znaczy?

A) Odpowiedzi ucznia klasy pierwszej

1. Najlepiej! Wolę tę szkołę, niż tę do której chodziłem w zerówce. Jest tu naprawdę bardzo fajnie i miło! Niczego się nie obawiam, lubię pisać, czytać i się uczyć. Panie i koledzy są super, a najlepsza jest informatyka!
2. Konik na biegunach! Bo jest taka żywa i radosna!

3. Domem! Znaczą dla mnie głównie to, że można się tu dużo uczyć przez zabawę i miło spędzić czas!

B) Odpowiedzi ucznia klasy czwartej

1. Cieszy mnie to, że mamy takie wsparcie u nauczycieli, pomagają nam w każdej sytuacji, a znów zaskakują pierwszoklasiści swoją energią np. na przerwach!
2. Stokrotką na polanie! W pewnym sensie można tu też odpocząć, miło i ciekawie spędzić czas.
3. Rozwój! Mogę się tu uczyć i wiele dowiedzieć. Jest to mała szkoła w porównaniu do innych, a jednak dla mnie i tak wielka, nie zmieniałabym tu nic!

C) Odpowiedzi ucznia klasy siódmej

1. Dobrze! Lepiej niż w poprzedniej dlatego, że nie ma tylu młodszych uczniów. Największą radość sprawia mi kółko hodowlane i wąż!
2. Stokrotkę na polanie! No tak po prostu miło tu, jest dość mała i skromna, jak taka stokrotka.
3. Miejsce do którego muszę chodzić jednak codziennie, oznacza głównie

naszą przyszłość, coś co nas w pewnym sensie wykształtuje i pomoże w późniejszych latach!

Odpowiedzi były różne, ale każde mądre i z prosto serca! Jak to uznano może i nasza szkoła jest mała ale dla **NAS może być WIELKA!** Powinniśmy doceniać ją taką, jaka jest i pamiętać, że szkoła to nie budynek, tylko ludzie którzy w niej są.

Autorzy: Klaudia Starowicz,
Roksana Olszewska



Opracowanie graficzne wykonała Emilia Dumana, a zdjęcia zostały wykonane przez uczniów SP 39 w Chorzowie

